

Strona znajduje się w archiwum.

Naomi Campbell przemówiła w procesie Taylora

W Holandii przed haskim trybunałem trwa proces byłego prezydenta Liberii Charlesa Taylora, oskarżonego o wspieranie wojny domowej w Sierra Leone. Od momentu rozpoczęcia procesu w styczniu 2008 roku, Taylor zdążył przyznać się już do wysyłania żołnierzy do graniczącego z Liberią kraju, który z powodu trwającego 10 lat konfliktu stał się jednym z najbiedniejszych państw kontynentu.

5 sierpnia tego roku w Hadze jako świadek w sprawie zeznawała słynna modelka Naomi Campbell. Początkowo współpraca z prokuraturą szła bardzo opornie, dopiero, gdy sędzia postraszył ją karą więzienia, stała się bardziej rozmowna.

Proces, oprócz dowodów w sprawie handlu krwawymi diamentami, daje obraz przeróżnych powiązań, jakie łączą afrykańskich przywódców z gwiazdami pop kultury. Zażyłości te mogą prowadzić do nieoczekiwanych prezentów, jak to miało miejsce w przypadku Campbell.

Na miejscu dla świadków modelka znalazła się dzięki zeznaniom aktorki Mii Farow, która wyjawiała, że Taylor ofiarował Campbell surowe diamenty. Wydarzenie to miało miejsce po spotkaniu w prezydenckiej posiadłości Nelsona Mandeli w Pretorii.

Campbell tłumaczyła się, że nie zdawała sobie sprawy z zawartości sakiewki, wcześniej bowiem miała do czynienia tylko z „błyszczącymi diamentami w pudełeczkach”. Nie zdziwiła się podarunkiem, ponieważ bardzo często otrzymywała je od swoich wielbicieli.

Eksperti prawa międzynarodowego są przekonani, że zeznania pani Campbell nie wpłyną na bieg procesu, jednak jej przybycie wzbudziło ogromne zainteresowanie mediów.

W czerwcu 2006 roku Charles Taylor został postawiony przed Sądem Specjalnym dla Sierra Leone w stan oskarżenia o zbrodnie wojenne – postawiono mu zarzut zbrodni ludobójstwa na terenie Sierra Leone, co zjednało mu przydomek Geniusza Zła.

Źródło: yahoo.com